

**DRUKARKI  
LASEROWE**

- 27 kolorowych
- 51 monochromatycznych
- 15 parametrów dla każdego modelu
- ceny



Czytaj – str. 26

**BEZ GOTÓWKI,  
BEZ KREDYTU**

Pozabankowe programy finansowania inwestycji powinny zyskiwać na rynku coraz większe znaczenie. Tym bardziej że dopiero obecnie odbiorcy informatyki zaczynają pytać dostawców o inne formy finansowania.

Czytaj – str. 27-28

**PECET Z SIECI**

Dla wielu producentów komputerów największym zadaniem w tym roku jest ograniczenie kosztów funkcjonowania firmy. Jedną z dróg jest rozwój sklepów internetowych.

Czytaj – str. 33



# Teleszkielet

Wiele kabli trzeba będzie jeszcze rozwinąć, aby zaspokoić potrzeby telekomunikacyjne polskich przedsiębiorstw w zakresie sieci rozległych. Problem ten można rozwiązać również na inne sposoby. Firma Shell Polska postużyła się technologią VSAT, aby zapewnić sobie sprawną wymianę danych pomiędzy poszczególnymi stacjami benzynowymi i warszawską centralą.

– *Zdecydowaliśmy się na łącza sateli-*



## Prezydent honorowym patronem

**H**onorowy patronat nad Kongresem TELEINFO 2001 objął Aleksander Kwaśniewski, prezydent RP.

Podczas imprezy zostaną omówione m.in. takie tematy, jak rozwój społeczeństwa informatycznego w Polsce i w Europie oraz rola teleinformatyki w przyspieszeniu rozwoju gospodarczego kraju, a także skuteczne wykorzystanie rozwiązań teleinformatycznych oraz zasobów informacyjnych w działalności gospodarczej, pracy zawodowej, edukacji, administracji państwem, ochronie zdrowia, życiu kulturalnym i społecznym.

Tematyka kongresu została podzielona na dwa bloki tema-



Archwum

■ JACEK KURAŚ

## Szlifowanie diamentów



W połowie ub. r. Motorola Polska Software Center ogłosiła konkurs, do którego zaproszono uczniów czterech krakowskich liceów. Jego celem było zainteresowanie uczestników zawodem inżyniera oprogramowania i realizacja projektu polegającego na przygotowaniu oprogramowania wspomagającego nauczanie wybranych przedmiotów. Realizacja projektów poprzedzona została warsztatami zorganizowanymi dla wybranych uczniów przez firmę. Uczestnicy warsztatów poznali metody organizacji pracy w zespołach, zdobyli wiedzę z zakresu języków i narzędzi programowania oraz opanowali podstawy metodologii testowania oprogramowania. Uczniowie uczestniczący w warsztatach zostali później w szkołach kierownikami tworzonych w ramach konkursu projektów. Praca nad tymi projektami trwała prawie rok. Rozstrzygnięcie

konkursu nastąpiło na początku czerwca br.

Miałem przyjemność uczestniczyć w pracach jury oceniającego zrealizowane przez licealistów projekty. Efekty przeszły najśmielsze oczekiwania. Przedstawione przez uczniów strony WWW prezentowały się okazale. Świetna grafika, przyjazność dla użytkownika, ciekawe rozwiązania i zaawansowanie techniczne mile zaskoczyły jurorów. Młodzi wykonali kawał dobrej roboty, której nie powstydziliby się zawodowcy. Wielu z tych uczniów w przyszłości może zdobywać laury w olimpiadach informatycznych, a po latach święcić triumfy jako świetni informatycy. Ich kariera in spe w pewnym stopniu może zależeć od tego, jak pokierują ich pracą w szkołach nauczyciele informatyki.

Wakacje za nami; uczniowie wrócili do szkolnych ław. Niektórzy z nich to ukryte talenty – diamenty informatyki. Niestety, większość z tych diamentów nie

załśni pełnią swego talentu. Przedmiotów informatycznych w większości polskich szkół nauczają nauczyciele, nie informatycy. Wielu z nich skończyło jakieś szkolenia komputerowe lub studia podyplomowe. Niektórzy są dobrymi nauczycielami elementów informatyki. Do odkrywania informatycznych talentów i ich szlifowania to nie wystarczy. Potrzebni są nauczyciele informatycy, a tych jest bardzo mało. Przeglądając sprawozdania z olimpiad informatycznych, zwróciłem uwagę na fakt, że nazwiska laureatów

i ich opiekunów często pokrywają się (prawdopodobnie opiekunami są rodzice – zawodowi informatycy). Nazwy szkół, których uczniowie są laureatami olimpiad informatycznych, powtarzają się co roku. To szkoły, w których nauczyciele informatyki są znakomitymi poszukiwaczami i szlifierzami informatycznych talentów. Co się stanie z utalentowanymi informatycznie uczniami małych szkół? Można się spodziewać, iż niejeden informatyczny Koh-i-Noor nigdy nie zostanie oszlifowany.

Zachęcam firmy software'owe, aby przyszłych swoich pracowników poszukiwały nie tylko wśród studentów, lecz również pośród uczniów szkół średnich, organizując i sponsorując podobne konkursy jak Motorola. Pożądane byłoby, aby takie konkursy obejmowały nie tylko wybrane szkoły i były pod względem dydaktycznym dokładnie konsultowane ze środowiskiem nauczycielskim, aby powstałe w ramach takich konkursów oprogramowanie było równocześnie w pełni wartościową pomocą w kształceniu. □